

*DIES ANNORUM NOSTRORUM SUNT SEPTUAGINTA ANNI...*

(PS 90,10).

ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA  
KS. PROF. FRANCISZKA DRĄCZKOWSKIEGO

Słowa *Psalmu 90* zawarte w tytule artykułu, który ma przybliżyć życie i działalność naukowo-dydaktyczną ks. prof. dr hab. Franciszka Drączkowskiego wskazują na próbę całościowego ogarnięcia pewnego okresu czasu – owych siedemdziesięciu lat. W roku 2011 Ksiądz Profesor świętuje potrójny jubileusz: 70 lat życia, 45 lat kapłaństwa i 35 lat pracy naukowej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Z pewnością trudno na kilku stronach ukazać wszystko, co wypełnia owe *dies annorum nostrorum*, w przypadku księdza profesora Franciszka te lata mogą i muszą być wyrażone na trzech płaszczyznach – kapłańskiej, naukowej i dydaktycznej – które przenikały i wypełniały minione lata.

I. CZŁOWIEK I KAPŁAN

Ksiądz Franciszek Drączkowski urodził się 26 kwietnia 1941 roku w Fordoniu (obecnie dzielnica Bydgoszczy) jako trzecie z pięciorga dzieci Józefa Drączkowskiego i Zofii z domu Witkowskiej. O rodzicach tak pisał Ksiądz Profesor w swojej *Autobiografii*, opublikowanej w 2010 roku: *Moi rodzice, Zofia i Józef, byli szczęśliwym małżeństwem. Dopełniali się charakterami. Ojciec, niepoprawny optymista, był rozmowny i poza pracą niczym się zbytnio nie przejmował. Matka przeciwnie, milcząca i małomówna, poważnie podchodziła do wszystkich spraw życiowych*<sup>1</sup>. Oprócz Franciszka, państwo Drączkowscy mieli jedną – najstarszą - córkę Jadwigę, oraz synów: starszego Jana i młodszych Edmunda i Andrzeja.

Okres wojny oraz pierwszych lat powojennych, w których przyszło wzrastać małemu Franciszkowi, nie dawał znacznych możliwości do nauki i edukacji. Wprawdzie podczas niemieckiej okupacji urządzono w fordońskiej plebanii przedszkole, ale trzyletni wówczas Franciszek nie znosił dobrze rozstania z domem i jak

---

<sup>1</sup> *Będę na wieki sławił taski Pana. Autobiografia*, Pelplin 2010, s. 8-9.

sam stwierdził po latach, wraz z kolegą Heniem, wylewał gorzkie łzy rozłąki siedząc cały dzień przed plebanią<sup>2</sup>. Dopiero zakończenie wojny pozwoliło uruchomić prowadzone przez Siostry Szarytki przedszkole – ochronkę – z prawdziwego zdarzenia. Uczęszczające tam dzieci, w tym dwóch braci Drączkowskich – Edmund i Franciszek – oprócz zabawy, zdobywały także podstawy wiedzy religijnej, uczyły się modlitw i śpiewu pobożnych pieśni. W tej dziedzinie, która w przyszłości miała stać się przewodnią w życiu Księdza Profesora, duży wpływ miał także dom rodzinny, a szczególnie mama Zofia, babcia Joanna i siostra Jadwiga, która zaszczepiła w młodszym bracie m. in. zamiłowanie do rorat i codziennego uczestnictwa we Mszy świętej.

W roku 1948, jako siedmioletni chłopiec, ks. prof. Franciszek rozpoczął naukę w szkole podstawowej. Tam też miał szczęście spotkać wyjątkowych pedagogów, którzy byli nie tylko przekazicielami wiedzy, ale przede wszystkim autorytetami i wzorcami. Dzięki ich pracy, ale także wiedzy wyniesionej z domu, uczeń Franciszek Drączkowski nie miał najmniejszych problemów z nauką, o czym świadczyły najwyższe noty na świadectwach oraz zamiłowanie do literatury, którą już wówczas ‘pochłaniał’ w ogromnej ilości.

Ten sielski okres w życiu Dostojnego Jubilata został gwałtownie przerwany, jak sam wspomina, z chwilą śmierci stryja Franciszka, brata ojca, w roku 1954. Rodzina postanowiła bowiem, że to właśnie ojciec Księdza Profesora przejmie ojcowiznę na której do tej pory gospodarzył wuj Franciszek. Wiązało się to z przeprowadzką, ale przede wszystkim z nowymi zajęciami dla czterech braci Drączkowskich. O tej zmianie tak wspomina: *Prace w gospodarstwie były czasochłonne. Wówczas nie było, jak dziś, nowoczesnych maszyn rolniczych. Ziemię orano się pługiem jednoskibowym. Żyto koszone ręcznie – kosami. Tak samo ziemniaki – kopano ręcznie. Ojciec, jako inwalida, nie mógł się włączyć do prac gospodarskich. Większość tych zajęć spadała na barki jego synów. [...] Skończyły się dawne dobre czasy. Zaczęła się ciężka praca w polu i w domu. Miałem wówczas dopiero 13 lat i byłem w szóstej klasie szkoły podstawowej...*<sup>3</sup> Po ukończeniu szkoły podstawowej, od lipca 1955 do sierpnia 1956, nastoletni Franciszek przerywa dalszą edukację, aby pomagać ojcu w prowadzeniu gospodarstwa. Dopiero ukończenie szkoły podstawowej przez brata Edmunda i zdecydowana postawa Matki pozwoliły księdzu Drączkowskiemu rozpocząć z dniem 1 września 1956 naukę w szóstym liceum ogólnokształcącym im. J. J. Śniadeckich w Bydgoszczy.

Okres licealny to, jak stwierdził w swych wspomnieniach Ksiądz Profesor, *dni i tygodnie, ujęte w ramy regularnego życia przepelnionego nauką, pracą i modlitwą*<sup>4</sup>. Codzienne dojazdy pociągiem z Fordonu do Bydgoszczy, godziny spędzone w bibliotece, gdzie licealista Franciszek Drączkowski pracował jako ochotnik, oraz

<sup>2</sup> *Autobiografia*, s. 15.

<sup>3</sup> Tamże, s. 21.

<sup>4</sup> Tamże, s. 25.

zajęcia z doskonałymi pedagogami zaowocowały zdobytą wiedzą, a nade wszystko znajomością języka łacińskiego. Już wówczas późniejszy ksiądz Franciszek czuł, że jego powołaniem jest służba Bogu i ludziom. I choć skrywał swoje plany, co w komunistycznej rzeczywistości było smutną koniecznością, wiele osób przeczuwało, a on sam nie ukrywał swojej wiary i stawał niejednokrotnie w obronie swoich przekonań, co mogło przynieść represje ze strony władz. Ujawnienie zamierzeń co do przyszłości możliwe było dopiero po zdaniu egzaminu maturalnego, co nastąpiło w maju 1960 roku. Abiturient Franciszek Drączkowski zdał maturę z wynikiem bardzo dobrym z czterech przedmiotów: języka polskiego, matematyki, historii i języka łacińskiego. Po otrzymaniu świadectwa maturalnego i po balu maturalnym mógł już bez przeszkód powiedzieć: *zamierzam pójść do Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*<sup>5</sup>.

Kolejny więc etap życia księdza profesora Drączkowskiego zaczął się z chwilą przestąpienia progów seminarium duchownego w Pelplinie w roku 1960. Po pięćdziesięciu latach od tego momentu w swej *Autobiografii* Ksiądz Profesor ten moment tak określił: *Po latach ciężkiej pracy fizycznej w gospodarstwie rolnym oraz wytrwałych zmaganiach związanych z walką o prawo do nauki, przejście do życia seminaryjnego było wkroczeniem do upragnionej krainy szczęśliwości. Z tej racji zapewne, te lata studiów w Pelplinie, z powodu niebywałego kontrastu w stosunku do poprzednich lat, określiłem jako „Najpiękniejszą przygodę mego życia”<sup>6</sup>. Okres seminarium był czasem, w pewnym sensie „spokoju i ładu” po niełatwym okresie liceum, ale przede wszystkim były to lata wypełnione nauką, modlitwą, lekturą dobrych książek, śpiewem liturgicznym oraz nabożeństwami w kaplicy seminaryjnej i w katedrze<sup>7</sup>. Spośród profesorów Almae Matris Pelplinensis do dnia dzisiejszego Ksiądz Drączkowski szczególnie wspomina ks. rektora Antoniego Liedtkego, który wykładał historię Kościoła, ks. infułata Jerzego Buxakowskiego, ks. wicerektora Edwarda Zawiszelewskiego, ks. kanonika Szymona Dreszlera oraz ks. dr. Edmunda Piszczka, który imponował szaloną erudycją i odczytaniem; jego wykłady o reformacji były „koncertowe”<sup>8</sup>. Nie trudno więc zrozumieć skąd wypływa umiłowanie zgłębiania dziejów Kościoła u Księdza Profesora, które znalazło odzwierciedlenie w wyborze tematu pracy magisterskiej. Na piątym roku studiów kleryk Drączkowski nawiązał bowiem kontakt z ojcem Janem Marią Szymusiakiem SJ, wykładowcą patrologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, który zaproponował jako temat pracy: *Zagadnienie postów w ‘Mowach’ Leona Wielkiego*.*

29 maja 1966 roku w katedrze pelplińskiej ks. Franciszek Drączkowski przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. bp. Kazimierza Józefa Kowalskiego. Swą mszę św. prymicyjną odprawił 5 czerwca w kościele św. Mikołaja w Fordonie. Kaznodzieją

<sup>5</sup> *Autobiografia*, s. 29.

<sup>6</sup> Tamże, s. 32.

<sup>7</sup> Tamże, s. 39.

<sup>8</sup> Tamże, s. 41.

prymicyjnym był ks. prof. Jerzy Buxakowski. Zgodnie z biskupim dekretem Ksiądz Profesor został skierowany do pracy jako wikariusz w parafii św. Mikołaja w Parchowie na Kaszubach, gdzie spędził dwa lata. To tam w długie zimowe wieczory pracował nad tekstem pracy magisterskiej poprawianej przez o. dr. Szymusiaka, tam – szczególnie podczas kolędy – doświadczał kaszubskiej gościnności, tam też wykryształizowało się pragnienie studiowania Ojców Kościoła, które spełniło się w roku 1968, z chwilą opuszczenia wikariatu w celu podjęcia studiów specjalistycznych najpierw z patrologii, a potem również filologii klasycznej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Posługa kapłańska ks. prof. Franciszka Drączkowskiego nie skończyła się jednak z chwilą odejścia z wikariatu. W dalszym ciągu służył on swoją kapłańską posługą czy to podczas wakacyjnych wyjazdów zagranicznych, czy to w Lublinie posługując wspólnotom neokatechumenalnym, ale także prowadząc liczne rekolekcje i służąc pomocą w rodzinnym Fordonie i innych parafiach. Swoim kapłaństwem dzielił się także z rodziną i przyjaciółmi błogosławiąc małżeństwa, udzielając chrztu, głosząc prymicyjne kazania.

W roku 1998 ksiądz profesor Drączkowski, zachęcony przez księdza biskupa Wacława Świerzawskiego z Sandomierza, przystąpił do powołanej przez niego w tym samym roku *Wspólnoty Kapłanów Chrystusa Paschalnego*, która spotykając się kilka razy do roku wspólnie się modli, celebryje Eucharystię, słucha biskupiej konferencji ascetycznej i dzieli się swoimi przemyśleniami, aby budować swoje kapłaństwo.

## II. NAUKOWIEC

Jak wspomniano powyżej, już w czasie studiów w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie ksiądz profesor Franciszek zainteresował się pismami Ojców Kościoła. Nawiązanie korespondencji z o. Janem Szymusiakiem zaowocowało opracowaniem tematu *Zagadnienie postów w 'Mowach' Leona Wielkiego*. Pierwsza redakcja tej pracy została napisana do końca marca 1966 r. W roku 1968 z polecenia biskupa chełmińskiego Ksiądz Profesor został skierowany na studia specjalistyczne z patrologii w Instytucie Historii Kościoła KUL w Lublinie. Mając świadomość, że studium Ojców Kościoła nie jest możliwe bez gruntownej znajomości języków klasycznych, do których przejawiał żywe zainteresowanie, w roku 1969 Ksiądz Profesor podjął równoległe regularne studia z filologii klasycznej na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL. Wkrótce potem – w czerwcu 1970 roku – uzyskał licencjat i stopień magistra teologii w zakresie historii Kościoła na podstawie pracy, rozpoczętej jeszcze w czasach seminaryjnych, pod kierunkiem o. Szymusiaka. 14 września 1973 roku ksiądz Drączkowski uzyskał stopień magistra filologii klasycznej (z wyróżnieniem) na podstawie pracy *Struktury semantyczne wyrazu paideia w „Stromateis” Klemensa Aleksandryjskiego* napisanej pod kierow-

nictwem prof. Janiny Niemirskiej-Pliszczyńskiej, zaś 23 listopada tegoż roku obronił pracę doktorską z patrologii: *Formy i zasady pierwszych wspólnot chrześcijańskich na podstawie „Stromatów” Klemensa Aleksandryjskiego*, której promotorem był ks. prof. Bolesław Kumor. W ten sposób rozpoczęła się droga naukowa księdza profesora Franciszka Drączkowskiego, która trwa po dziś dzień.

Bezpośrednim powodem tak szybkiego sfinalizowania studiów w KUL była propozycja pani prof. Janiny Pliszczyńskiej dotycząca kontynuowania studiów na *Uniwersytecie Salezjańskim* w Rzymie, na które Ksiądz Profesor został skierowany w sposób oficjalny przez księdza biskupa Bernarda Czaplińskiego, ordynariusza chełmińskiego. Począwszy od listopada 1973 do września 1976 ksiądz Drączkowski studiował w *Institutum Altioris Latinitatis*. Okres ten był nie tylko czasem pracy intelektualnej – oprócz podjętych studiów także wakacyjnej nauki języka francuskiego w Paryżu – ale również czasem okresowej pracy duszpasterskiej, poprzez pomoc w parafiach w Niemczech i we Włoszech, czy też głoszone co miesiąc w Radiu Watykańskim homilie<sup>9</sup>. W czerwcu 1975 roku Jubilat uzyskał licencjat *ex litteris classicis et christianis* na podstawie pracy *De nonnullis praecipuis proclivitatibus antiquarum sectarum heterodoxarum secundum ‘Stromateis’ Clementis Alexandrini* napisanej pod kierunkiem prof. Calogero Riggi. We wrześniu 1976 roku uzyskał stopień doktora *ex litteris classicis et christianis* na podstawie rozprawy: *Qua paideia Clemens Alexandrinus imbutus appareat in animadvertenda falsa gnosi*, która uzyskała maksymalną ocenę: 30 punktów na 30 możliwych. Po powrocie do kraju 1 października 1976 roku podjął pracę w Międzywydziałowym Zakładzie Leksykograficznym KUL, najpierw jako dokumentalista, a od 1978 na stanowisku adiunkta. Pierwszym tomem w opracowaniu którego brał udział ks. prof. Franciszek był tom trzeci *Encyklopedii*, w którym znalazło się 12 haseł przez niego opracowanych. W roku 1980 został mianowany redaktorem działu teologii patrystycznej i patrologii *Encyklopedii Katolickiej*. W okresie pracy w redakcji *Encyklopedii Katolickiej* rozpoczął prace nad rozprawą habilitacyjną, które zostały uwieńczone kolokwium habilitacyjnym na podstawie rozprawy *Kościół – Agape według Klemensa Aleksandryjskiego*<sup>10</sup> w dniu 9 grudnia 1980. Przed habilitacją Ksiądz Profesor opublikował w sumie 26 prac (artykuły naukowe i hasła encyklopedyczne) z zakresu historii starożytnej, religioznawstwa, patrologii, patrystyki, teologii moralnej, herezjologii oraz pedagogiki patrystycznej. Przedmiotem badań szczegółowych stała się agapetologia i eklezjologia Klemensa Aleksandryjskiego. Zgodnie z obowiązującym wówczas prawem oficjalnie stopień naukowy doktora habilitowanego został zatwierdzony przez Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki w dniu 5 listopada 1982 roku i od tego dnia mógł Ksiądz Profesor go używać. W dwa lata później, 18 września 1984 roku, ksiądz Drączkowski został powołany na stanowisko docenta na Wydziale Teologii KUL oraz otrzymał nomi-

---

<sup>9</sup> Zob. *Do Boga, który uwesela*, Lublin 1994.

<sup>10</sup> *Kościół – Agape według Klemensa Aleksandryjskiego*, Lublin 1983.

nację na kierownika Katedry Patrologii. 27 stycznia 1992 roku ks. Drączkowski został zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego KUL. Kolejnym etapem na naukowej drodze ks. prof. Franciszka był tytuł naukowy profesora nauk teologicznych, który otrzymał w marcu 1992 roku po wypromowaniu dwóch doktorów: ks. Józefa Grzywaczewskiego i ks. Jerzego Pałuckiego oraz przedstawieniu pracy naukowej *Miłość syntezą chrześcijaństwa*<sup>11</sup>. 17 maja 1997 r. został zatrudniony na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze Patrologii Greckiej KUL. Owocem 38 lat pracy naukowej księdza profesora Franciszka Drączkowskiego jest opublikowanie 32 pozycji książkowych własnego autorstwa, 7 opracowań redakcyjnych i współredakcyjnych, 66 artykułów naukowych zarówno w języku polskim, jak i w językach obcych oraz 98 haseł encyklopedycznych publikowanych przede wszystkim w *Encyklopedii Katolickiej* z którą ksiądz Drączkowski rozpoczął swoją naukową drogę<sup>12</sup>. Z pewnością ukoronowaniem działalności naukowej – ale także dydaktycznej – Księdza Profesora jest opublikowany do tej pory w 4 wydaniach podręcznik patrologii<sup>13</sup>, który jest pierwszym i właściwie jedynym omawiającym szczegółowo i całościowo epokę Ojców Kościoła. Efektem studiów i zainteresowań naukowo-duszpasterskich Księdza Profesora jest także stworzona przez niego metoda wykresograficzna w teologii, której ks. Franciszek poświęcił czternaście pozycji książkowych<sup>14</sup>. Rdzeniem i osią metody, jest historia zbawienia przedstawiona w 20 wykresach geometrycznych, obrazująca następujące prawdy wiary: Bóg Odwieczny, Trójca Święta, stworzenie aniołów, upadek aniołów, raj-przyjaźń człowieka z Bogiem, grzech pierworodny, obietnica zbawienia, Wciele nie Syna Bożego, misterium Odkupienia, Kościół Chrystusowy, Kościół-Świątynią Ducha Świętego, Chrzest, miłość Boża, miłość bliźniego, droga doskonalenia, czyściec, chrzest pragnienia, świętych obcowanie, piekło-odłączenie od Boga, miłość doskonałą antycypacją nieba. Metoda doczekała się osobnej publikacji książkowej, która przedstawia genezę metody wykresograficznej, omawia etapy jej powstania oraz ukazuje zastosowania metody w katechezie, dydaktyce akademickiej i pracy duszpasterskiej<sup>15</sup> oraz 21 recenzji, których autorami są: ks. prof. W. Cichosz,

<sup>11</sup> *Miłość syntezą chrześcijaństwa*, Lublin 1990<sup>1</sup>, 1991<sup>2</sup> (poszerzone).

<sup>12</sup> Zob. zamieszczony w dalszej części wykaz opublikowanych prac ks. prof. dr hab. Franciszka Drączkowskiego.

<sup>13</sup> *Patrologia*, Pelplin – Lublin 1998, 1999, 2001, 2009.

<sup>14</sup> *Miłość syntezą chrześcijaństwa*, Lublin 1990<sup>1</sup>, 1991<sup>2</sup>; *Gott ist die Liebe. Eine patristische Studie*, Lublin 1993; *Poza miłością nie ma zbawienia*, Pelplin – Toruń 1996; *Miłość – Agape syntezą chrześcijaństwa*, Pelplin – Toruń 1997; *La salvezza e nell'amore*, Roma 1998; *Nowa wizja teologii. Ujęcie graficzne*, Pelplin – Lublin 2000; *Metoda wykresograficzna w katechezie*, Pelplin 2001; *Skrót katechizmu w ujęciu graficznym*, Lublin – Sandomierz 2002; *Teologia w kategoriach geometryczno-matematycznych*, Pelplin 2003; *Supernatural Geometry*, Lublin 2004; *Die Theologie In geometrischer Darstellung*, Lublin 2004; *Przyjaźń z Bogiem źródłem szczęścia*, Pelplin 2004; *Poza Kościołem nie ma zbawienia. Ujęcie graficzne*, Pelplin 2008; *Dogmatyka w obrazach graficznych. Zagadnienia wybrane*, Pelplin 2011.

<sup>15</sup> Zob. K. Krukowski, *Nowe narzędzie ewangelizacji*, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2011, ss. 192.

o. prof. B. Degórski (trzy recenzje), ks. biskup prof. A. F. Dziuba, ks. prof. A. Eckmann, prof. M. Hauke, prof. L. M. Mirri, o. prof. A. J. Nowak (dwie recenzje), ks. prof. P. Paciorek, dr T. Polanowski, ks. prof. R. B. Sieroń, prof. H. Słotwińska (dwie recenzje), ks. prof. W. Turek (dwie recenzje), o. dr K. Wendlik, ks. prof. I. Werbiński (dwie recenzje), oraz ks. dr D. Żurański<sup>16</sup>.

Do naukowych osiągnięć Księdza Profesora Franciszka zaliczyć trzeba z pewnością również liczne recenzje dorobku i prac naukowych. W przeciągu prawie 30 lat pracy jako samodzielny pracownik naukowy Ksiądz Profesor napisał 20 recenzji prac doktorskich, 9 recenzji dorobku w przewodzie habilitacyjnym oraz 13 w sprawie stanowiska lub tytułu profesora.

### III. NAUCZYCIEL

Praca jako wykładowca patrologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim nie była pierwszym zetknięciem Księdza Profesora z młodzieżą i nauczycielską katedrą. Już podczas dwuletniego wikariatu w Parchowie na Kaszubach ksiądz Drączkowski prowadził katechizację dzieci z klas od drugiej do ósmej. W roku 1982 zaczął wyklądać patrologię (wykład kursoryczny) w Wyższym Seminarium Duchownym w Lublinie oraz sakramentologię patrystyczną w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie. Gdy w 1983 roku ks. Drączkowski został powołany na stanowisko p.o. kierownika Katedry Patrologii, powierzono mu wykłady kursoryczne z patrologii na Wydziale Teologicznym oraz prowadzenie seminarium naukowego.

Seminarium patrystyczne – które oficjalnie zainaugurowano z początkiem roku akademickiego 1983/1984 – zaistniało po 12 latach przerwy, spowodowanej przejściem na emeryturę o. prof. Andrzeja Bobera SJ. Zanim jednak doszło do odnowienia działalności pełnoprawnego seminarium naukowego z patrologii, przez rok akademicki 1982/1983, przy Katedrze Patrologii funkcjonowało jedynie proseminarium naukowe, którego pierwsze posiedzenie w obecności prowadzącego – ks. dr. Franciszka Drączkowskiego – oraz trojga uczestników odbyło się 26 października 1982 roku<sup>17</sup>. Dopiero w następnym roku akademickim nastąpiła zmiana statusu proseminarium, które zostało podniesione do rangi seminarium naukowego, w związku z zatwierdzeniem przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego habilitacji ks. dr. Drączkowskiego oraz jego zatrudnieniem na pełny etat na Wydziale Teologicznym KUL na stanowisku docenta. Od tej chwili zaczęło działać seminarium naukowe z patrologii notujące tendencje wzrostowe ilości

<sup>16</sup> Zob. K. Krukowski, *Nowe narzędzie ewangelizacji*, s. 12, 183-184.

<sup>17</sup> Zob. F. Drączkowski, *Profil organizacyjno-naukowy seminarium patrystycznego w KUL (1983-1993)*, w: *Tysiąc imion Chrystusa, Seminarium Patrystyczne KUL 1983-1993*, red. J. Pałucki, Lublin 1994, s. 29.

uczestników w kolejnych latach (w 1983 – 13 uczestników, w 1991 – 64 uczestników)<sup>18</sup>. Posiedzenia seminarium patrystycznego odbywały się według ustalonego porządku: otwierała je modlitwa, następnie odczytywany i dyskutowany był protokół z poprzedniego posiedzenia, potem sprawdzana była lista obecności, następowały ogłoszenia i komunikaty dotyczące życia patrystycznego w Polsce (sympozja, wydawnictwa); zasadniczą częścią seminarium była analiza tekstów patrystycznych oraz dyskusja nad roboczymi planami przyszłych prac i nad przedstawionymi fragmentami pisanych prac<sup>19</sup>. Owoce pracy seminarium patrystycznego, prowadzonego najpierw przy Katedrze Patrologii, a od roku 1996, przy Katedrze Patrologii Greckiej, jest 13 obronionych doktoratów oraz liczne prace magisterskie i licencjackie<sup>20</sup>. Jednak nie tylko liczby świadczą o dydaktycznym zaangażowaniu Księdza Profesora, ale przede wszystkim uczniowie, którzy słuchali wkładów lub pisali prace pod jego kierunkiem, a jest wśród nich cała plejada znakomitości: ks. arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, obecnie arcybiskup metropolita lwowski; ks. arcybiskup Zbigniew Stankiewicz, metropolita ryski; ks. bp Mariusz Leszczyński, biskup pomocniczy diecezji zamojsko-lubaczowskiej; ks. bp Adam Szal, biskup pomocniczy diecezji przemyskiej, ks. bp Artur Miziński, biskup pomocniczy archidiecezji lubelskiej; ks. prof. dr hab. Jerzy Pałucki, kierownik Katedry Patrologii Łacińskiej i były dziekan Wydziału Teologii KUL; ks. prof. dr hab. Mariusz Szram, prezes Sekcji Patrystycznej przy Komisji Nauki Wiary Episkopatu Polski; ks. dr hab. Józef Grzywaczewski, rektor Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu; ks. dr hab. Dariusz Zagórski, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu i wielu innych.

Praca dydaktyczna Księdza Profesora nie ograniczała się tylko do Lublina i rodzinnej diecezji pelplińskiej. W roku 1992 ksiądz Drączkowski podjął również pracę dydaktyczną w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu, gdzie przez kolejne lata prowadził wykłady z patrologii i historii starożytnej.

We wrześniu 1993 rozpoczął się kolejny ważny etap w życiu i dydaktycznej działalności księdza profesora Franciszka Drączkowskiego. W powstałej w 1992 roku diecezji toruńskiej zostało erygowane seminarium duchowne, którego rektorstwo biskup Andrzej Suski zaproponował właśnie Księdzu Profesorowi. W swoich wspomnieniach tak pisze o ówczesnych rozterkach: *Zasadniczy problem był jednak w tym, czy zdołam pogodzić pełnienie obowiązków Rektora WSD w Toruniu i etatowego profesora KUL. W sytuacji analogicznej byli wówczas dwaj moi koledzy: ks. prof. dr hab. Stanisław Kowalczyk, profesor KUL i Rektor WSD w Sandomierzu oraz ks. prof. dr hab. Antoni Tronina, profesor KUL i Rektor WSD w Częstochowie. Postanowiłem skonsultować się z nimi. Zgodnie zapewnili mnie, że takie łączenie funkcji*

<sup>18</sup> Zob. F. Drączkowski, *Profil organizacyjny*, s. 30-33.

<sup>19</sup> Tamże, s. 30.

<sup>20</sup> Zob. zamieszczony dalej wykaz prac naukowych powstałych pod kierownictwem ks. prof. dr hab. Franciszka Drączkowskiego.



jest możliwe oraz zachęcali mnie, bym nie lękał się podjęcia nowych obowiązków w Toruniu<sup>21</sup>. Profesorskie *fiat* oficjalnie zostało potwierdzone dekretem biskupa toruńskiego z dnia 20 czerwca 1994 roku mianującym ks. Drączkowskiego Rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Toruńskiej na okres trzech lat. Jak wspomina Ksiądz Profesor był to okres tworzenia od podstaw struktury toruńskiego seminarium – zarówno duchowej, naukowej, jak i gospodarczej, co możliwe było dzięki doskonałej współpracy z innymi moderatorami (wicerektorami: ks. dr. Krzysztofem Lewandowskim i ks. dr. Mirosławem Mrozem oraz ojcem duchownym ks. mgr. lic. Józefem Szamockim i ekonomem seminaryjnym ks. mgr. Wiesławem Pacakiem). Oprócz pełnienia funkcji rektora ks. Drączkowski prowadził w Toruniu również pracę dydaktyczną wykładając patrologię oraz kierując seminarium naukowym z patrologii, ale także kontynuując równoległe działalność naukową – choć ograniczoną – na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz w seminarium w Pelplinie. Natłok zajęć i obowiązków zaczął jednak w pewnym momencie dawać o sobie znać – coraz częściej (jak pisze Ksiądz Profesor w swych wspomnieniach) zaczynała się pojawiać myśl o powrocie do Lublina. Ostatecznie po konsultacjach z Biskupem Ordynariuszem Toruńskim, Rektorem KUL ks. prof. Stanisławem Wielgusem oraz innymi osobami, pismem z dnia 9 maja 1997 roku skierowanym do ks. bp. Andrzeja Suskiego, ks. Franciszek Drączkowski prosił o przyjęcie jego rezygnacji ze stanowiska Rektora Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Toruńskiej, która została przyjęta przez Biskupa Ordynariusza 18 czerwca. Po 3 latach – w sierpniu 1997 roku – Ksiądz Profesor powrócił do Lublina. Jak zauważa w swej *Autobiografii* był to najpracowitszy okres w jego życiu – również pod względem dydaktycznym<sup>22</sup>. Ksiądz Profesor swoją misję nauczycielską realizuje jednak nie tylko poprzez wykłady i seminaria naukowe, nie tylko przez wkład w wychowanie i formację kleryków w Lublinie, Pelplinie, Sandomierzu i Toruniu, ale także poprzez zwyczajne nauczanie wiernych podczas licznych rekolekcji (jedne z nich ukazały się w całości drukiem – w Sierakowicach w roku 2009)<sup>23</sup>, a przede wszystkim za pośrednictwem programów radiowych i telewizyjnych. Już bowiem w czasie rzymskich studiów miał kontakt z mikrofonem, gdyż w okresie od 2 lutego 1975 do 7 marca 1976 wygłosił 14 homilii w języku polskim w Radiu Watykańskim, które później ukazały się drukiem<sup>24</sup>. Od wielu zaś lat Ksiądz Profesor dzieli się swoją wiedzą i przemyśleniami za pośrednictwem *Radia Głos* w Pelplinie, *Telewizji Polskiej* w Lublinie, ale przede wszystkim znany jest z programów na antenie *Radia Maryja* oraz *Telewizji Trwam*. Do chwili obecnej, przez 18 lat obecności na ich falach, Ksiądz Profesor wygłosił ponad 100

<sup>21</sup> *Autobiografia*, s. 137-138. Por. F. Drączkowski, *Z kart historii seminarium toruńskiego. Relacja pierwszego Rektora*, *Theologica Thoruniensia* 4 (2003) 13-27.

<sup>22</sup> Zob. *Autobiografia*, s. 156-157.

<sup>23</sup> Zob. *Rekolekcje w Sierakowicach*, Pelplin 2009.

<sup>24</sup> Zob. *Do Boga, który uwesela*, Lublin 1994.

konferencji o charakterze pastoralno-formacyjnym oraz uczestniczył w ponad 20 programach telewizyjnych<sup>25</sup>.

Owoce wieloletniego prowadzenia wykładów z patrologii jest podręcznik patrologii dla studentów: *Patrologia* (Pelplin-Lublin 1998, 1999, 2001, 2009) liczący 445 stron tekstu wraz z 11 mapami. Jest to, jak podkreślają recenzenci, najobszerniejszy z dotychczas napisanych podręczników patrologii w języku polskim, który w wielu ośrodkach akademickich stanowi podstawę do prowadzenia wykładów. Ważną pozycją na gruncie metodologii patrystycznej napisaną przez Księdza Profesora jest książka *ABC pisania pracy magisterskiej* (Pelplin 2000, 2009), która stanowi kompendium wiedzy dla magistrantów na temat metody naukowej stosowanej w badaniach patrystycznych.

\* \* \*

Podsumowanie siedemdziesięciu lat życia księdza profesora Franciszka Drączkowskiego, w tym czterdziestu pięciu w kapłaństwie i trzydziestu pięciu w służbie nauce na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i w innych ośrodkach, nie jest łatwe. Tym bardziej, że przez te lata Ksiądz Profesor pełnił różne funkcje, które stanowiły styczną powyższych płaszczyzn jego życia. Był, lub wciąż jest, członkiem kolegium redakcyjnego rocznika patrystycznego *Vox Patrum* – od 1981; członkiem Komisji Rewizyjnej Towarzystwa Przyjaciół KUL – od 1985 r. do 1991 r.; przewodniczącym Wydziału Teologiczno-Kanonicznego Towarzystwa Naukowego KUL – od 1987 r. do 1990 r.; kuratorem Koła Filologicznego – od 1987 r.; prodziekanem Wydziału Teologicznego KUL – od 1990 r. do 1993 r.; przewodniczącym Ogólnopolskiej Sekcji Patrystycznej przy Komisji Episkopatu ds. Nauki Katolickiej – od 1990 r. do 1996 r.

Pewną formą podsumowania mogą być nagrody i wyróżnienia, które ks. prof. Drączkowski otrzymywał za swoją posługę kapłańską, naukową i dydaktyczną. W lutym 1988 roku ks. Franciszek Drączkowski został mianowany Kapelanem Honorowym Jego Świątobliwości papieża Jana Pawła II, a w 1997 r. został mianowany przez Biskupa Toruńskiego Kanonikiem Honorowym Kapituły Katedralnej Toruńskiej. 28 października 1999 roku z rąk Rektora KUL ks. prof. Andrzeja Szostka otrzymał indywidualną rektorską Nagrodę II stopnia za oryginalne i twórcze osiągnięcia naukowe oraz kształcenie kadr naukowych, zaś w sześć lat później – 21 grudnia 2005 – ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk, Rektor KUL, wręczył Księdzu Profesorowi Nagrodę indywidualną I stopnia za przygotowanie i doskonalenie kadry naukowo-dydaktycznej oraz promowanie badań naukowych KUL w ośrodkach naukowych w Polsce i zagranicą. 6 listopada 2006 roku ks. Drączkowski został

<sup>25</sup> Zostały one zebrane w tomach: *Piękno prawdziwe. Konferencje radiowe*, Pelplin 1998; *Pokój serca. Konferencje radiowe*, Pelplin 1999; *Błogosławieni znaczy szczęśliwi. Konferencje radiowe*, Pelplin 2000; *Niebo i piekło zaczyna się na ziemi. Radio „Maryja” Rozmowy niedokończone*, Sandomierz 2002; *Nasze powołanie do szczęścia*, Pelplin 2005; *Dzięki składajmy Panu Bogu naszemu. Zbiór konferencji wygłoszonych w Radiu Maryja*, Lublin 2006.

odznaczony przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego *Złotym Krzyżem Zasługi*, zaś 21 lipca 2009 *za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania* Minister Edukacji Narodowej nadała mu *Medal Komisji Edukacji Narodowej*.

Są to tytuły i wyróżnienia w pełni zasadne i należne, w jakiś sposób jednak trochę urzędowe. Wydaje się, że celebrowane w roku 2011 jubileusze oraz zasługi Księdza Profesora najpełniej doceniają słowa – z serca i głowy – zawarte w niniejszej Księdze Jubileuszowej, które prawdziwie ukazują, jakiego ducha posiada ks. prof. Franciszek Drączkowski, jakie owoce przynosi jego praca oraz jaka jest miłość, którą darzą Go uczniowie i przyjaciele. *Ad multos annos!*